

zaPAU

Pawiem narodów...

Ogólnonarodowa rozpacz, jaka zapanowała po ogłoszeniu „rankingu szanghajskiego”, w którym polskie uczelnie znalazły się na dalekich pozycjach, dowodzi jak bardzo jesteśmy wyczuleni na to „jak nas widzą”. Może to i dobrze, bo wyniki rankingu sprowokowały nową falę dyskusji na temat polskiego szkolnictwa wyższego. A tego nigdy za dużo (mam na myśli dyskusje, a nie faktyczne działania, których nadmiar może być nieszczęściem). W każdym razie najtęższe głowy, włącznie z ministerialnymi, zastanawiają się jak poprawić pozycje polskich uczelni w światowym rankingu.

Właśnie: „jak poprawić pozycję w rankingu”, a nie „jak poprawić polskie uczelnie”. Tak, jakby to było jedno i to samo. A przecież nie trzeba geniusza, aby zrozumieć, że to dwie różne sprawy. Co prawda jakoś tam związane, ale to związek bardzo luźny i poddający się w mniejszym lub większym stopniu manipulacji.

Wiadomo, że u podstaw każdego rankingu znajdują się kryteria oceny i od nich zależą rezultaty. A trudno nie przyznać, że nie ma zupełnie obiektywnego zestawu kryteriów. Rzecz jasna, twórcy rankingów (o ile nie są całkiem nierozgarnięci) dobierają kryteria tak, aby ogólnie uznane najlepsze światowe uczelnie znalazły się w czołówce. (Są wyjątki: pamiętam ranking uczelni niemieckich przeprowadzony wiele lat temu przez *Der Spiegel*, w którym najlepszą uczelnią w Niemczech okazał się uniwersytet w... Siegen. Heidelberg był daleko z tyłu. Wszyscy się śmiali.) Ale dalsze miejsca to już naprawdę

pole do fantazji. A także okazja do podciągnięcia „swoich”. W końcu wiadomo, jak działa ta maszyna: nikt nie będzie zastanawiał się nad szczegółami, bo ważna jest tylko jedna liczba: pozycja w rankingu. A wysuwane wątpliwości wprowadzają tylko „niepotrzebne zamieszanie” i słusznie są ignorowane.

Nasuwa się prosta metoda poprawienia pozycji polskich uczelni w rankingu. Trzeba przejść do ofensywy i po prostu opracować własny ranking. Na ten pomysł wpadła już zresztą pani minister nauki we Francji, która zamówiła ranking, gdzie francuskie uczelnie wypadają o wiele lepiej niż w Szanghaju. Myślę, że nie powinniśmy pozostać w tyle. Po pierwsze, należy przyznać grant na przeprowadzenie krytycznej analizy rankingu szanghajskiego. Może też innych rankingów. Po drugie, kilka grantów na opracowanie rankingów, w których polskie uczelnie znajdą się przynajmniej w pierwszej setce. Wreszcie, trzeba opracować ranking rankingów, w którym polskie rankingi okażą się najlepsze. To wszystko da się zrobić, trzeba tylko chcieć.

W końcu to łatwiejsze i mniej kosztowne niż faktyczna poprawa stanu polskich uczelni.

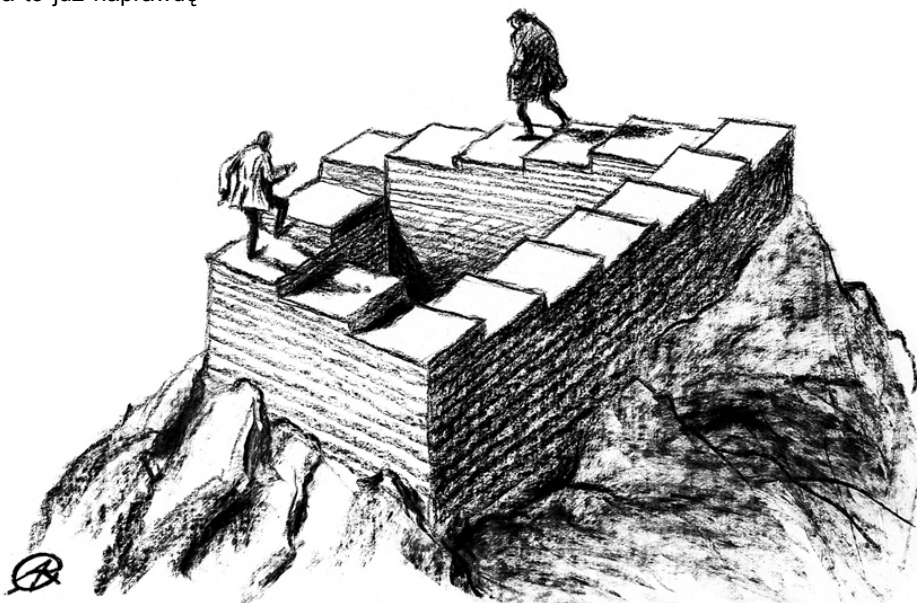
ABBA

Kraków, 30 lipca 2009

Życie według Adama Korpaka

Adam Korpak, rysownik, architekt wnętrz (po krakowskiej ASP). Mieszka w Finlandii. Od ponad 20 lat ilustruje strony listów gazety *Helsingin Sanomat*. „Jego rysunki są poematami, aforizmami w obrazie, ironiczne, satyryczne, lecz równocześnie delikatne. Inkarnują przekaz”, – napisał Kai Nieminen, wydawca fińskiego eposu *Kalevala* w 1999 r., który Adam Korpak znakomicie zilustrował, w sposób różny od dotychczasowych. Dzięki uprzejmości Adama będziemy zamieszczać jego rysunki – wizualizacje związku między formą a znaczeniem w życiu. – AMK.

Adam Korpak: *Złudzenia są trwałe*



PAUza Akademicka – Tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego. Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Aleksander Koj, Stanisław Rodziński, Adam Strzałkowski, Andrzej Szczeklik, Piotr Sztompka, Jerzy Vetulani, Jerzy Wyrozumski, Franciszek Ziejka. Redakcja: Marian Nowy – red. naczelny (marian.nowy@gmail.com), Andrzej Kobos – z-ca red. naczelnego (andrew.kobos@gmail.com), Witold Brzoskowski – fotokład, Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny.

Adres dla korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31-016 Kraków, ul. Sławkowska 17, www.pauza.krakow.pl, pauza@pau.krakow.pl
Oczekujemy na artykuły do 4 500 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Bezpłatną elektroniczną prenumeratę/subskrypcję *PAUzy Akademickiej* można zamówić wysyłając e-mail na adres: pauza@pau.krakow.pl